

Iran nie rozwija broni atomowej

#Strategia i polityka 4 grudnia 2007

Iran zamroził program nuklearny jesienią 2003, oceniają amerykańskie źródła wywiadowcze w tajnym dokumencie National Intelligence Estimate (NIE), przeznaczonym członków administracji rządowej i parlamentarzystów.

NIE publikowany jest od 1950 jako diagnoza najważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa USA. Jest tworzony przez wszystkie służby zajmujące się wywiadem i rozpoznaniem, połączonych w Radę Wywiadu Narodowego, na której czele od 2005 stoi dyrektor wywiadu narodowego. Tworzony cyklicznie tajny dokument (nazywany nieco mylnie przez większość polskich mediów Narodowym Raportem Wywiadowczym) jest przeznaczony dla najwyższych rangą polityków i parlamentarzystów. Jednak główne tezy NIE są przedstawiane opinii publicznej.

Obecny dokument stanowi przełom w stosunku do NIE z 2005, w którym, stwierdzono, że Iran - mimo sprzeciwów społeczności międzynarodowej - jest zdeterminowany w rozwoju własnej broni atomowej. Przekazane w tym roku oceny stanowią, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż Teheran przerwał wojskowy program nuklearny jesienią 2003. Wypływa z tego wniosek, że można rozwiązać ten problem środkami dyplomatycznymi.

Autorzy informują jednak o kontynuowaniu przez Teheran procesu wzbogacania uranu, co przy obecnym zaawansowaniu technicznym irańskich specjalistów i przemysłu nuklearnego może pozwolić na produkcję bomb atomowych w latach 2010-2015. Dlatego uważają, że zagrożenie tego typu stale istnieje.

Najnowszy NIE burzy linię amerykańskiej polityki wobec Iranu, wytrącając argument zwolennikom użycia siły. Z drugiej jednak strony wartość dokumentu obniża znacznie fakt, że analitycy wywiadu - jeszcze nie tak dawno - znacznie się mylili w swoich ocenach. Dotyczyło to szczególnie alarmistycznych przewidywań z 2002 odnośnie irańskich arsenałów broni chemicznej, biologicznej, pozostawienia jednostek raketowych zdolnych do ich przenoszenia, rozwoju bezzałogowców (w tym samym celu), jak również możliwości uzyskania przez Bagdad rodzimej broni atomowej w latach 2005-2010, w zależności od stopnia pomocy zagranicznej. Wszystko to okazało się fikcją.

Podobnie należałoby ocenić dokument z 2005, skoro według obecnych szacunków Teheran zamroził swój wojskowy program nuklearny już w 2003.

NIE publikowany jest od 1950 jako diagnoza najważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa USA. Jest tworzony przez wszystkie służby zajmujące się wywiadem i

rozpoznaniem, połączonych w Radę Wywiadu Narodowego, na której czele od 2005 stoi dyrektor wywiadu narodowego. Tworzony cyklicznie tajny dokument (nazywany nieco mylnie przez większość polskich mediów Narodowym Raportem Wywiadowczym) jest przeznaczony dla najwyższych rangą polityków i parlamentarzystów. Jednak główne tezy NIE są przedstawiane opinii publicznej.

Obecny dokument stanowi przełom w stosunku do NIE z 2005, w którym, stwierdzono, że Iran - mimo sprzeciwów społeczności międzynarodowej - jest zdeterminowany w rozwoju własnej broni atomowej. Przekazane w tym roku oceny stanowią, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż Teheran przerwał wojskowy program nuklearny jesienią 2003. Wypływa z tego wniosek, że można rozwiązać ten problem środkami dyplomatycznymi.

Autorzy informują jednak o kontynuowaniu przez Teheran procesu wzbogacania uranu, co przy obecnym zaawansowaniu technicznym irańskich specjalistów i przemysłu nuklearnego może pozwolić na produkcję bomb atomowych w latach 2010-2015. Dlatego uważają, że zagrożenie tego typu stale istnieje.

Najnowszy NIE burzy linię amerykańskiej polityki wobec Iranu, wytrącając argument zwolennikom użycia siły. Z drugiej jednak strony wartość dokumentu obniża znacznie fakt, że analitycy wywiadu - jeszcze nie tak dawno - znacznie się mylili w swoich ocenach. Dotyczyło to szczególnie alarmistycznych przewidywań z 2002 odnośnie irańskich arsenałów broni chemicznej, biologicznej, pozostawienia jednostek raketowych zdolnych do ich przenoszenia, rozwoju bezzałogowców (w tym samym celu), jak również możliwości uzyskania przez Bagdad rodzimej broni atomowej w latach 2005-2010, w zależności od stopnia pomocy zagranicznej. Wszystko to okazało się fikcją.

Podobnie należałoby ocenić dokument z 2005, skoro według obecnych szacunków Teheran zamroził swój wojskowy program nuklearny już w 2003.